Wypożyczanie pisma u sprzedawcy jest nadużyciem!

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXIV. | SOSNOWIEC, PONIEDZIAŁEK 27 MARCA 1933 ROKU. | Nr. 86.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł.

PROTEST MAŁEJ ENTENTY
PRZECIW PROBOM REWIZJI GRANIC.

GENEWA, 25.3 Wczoraj odbyło się posiedzenie rady państw Małej Ententy, poświęcone ostatnim rozmowom w Rzymie.

W posiedzeniu wzięli udział ze strony Rumunji minister spraw zagranicznych, Titulescu, ze strony Czechosłowacji minister spraw zagranicznych, dr. Benesz, oraz ze strony Jugosławji stały delegat przy Lidze Narodów, Foticz.

O wyniku konferencji sekretarjat rady Małej Ententy wydał urzędowy komunikat, utrzymany w formie dość ostrej i **protestujący kategorycznie przeciwko wszelkim próbom rewizji traktatów pokojowych, względnie usiłowań pewnej grupy mocarstw, idącym w kierunku stworzenia pomiędzy sobą porozumienia w sprawie polityki rewizyjnej, oraz zagadnienia rozbrojeniowego.**

Ubolewać należy nad tem, głosi komunikat, że w sprawie pokoju wyrządza się złą przysługę przez zawieranie układów, naruszających prawa państw trzecich — obojętnie, czy układy takie zostaną w późniejszym terminie przedłożone innym państwom dla przyłączenia się do nich, czy też przez wywieranie post factum w tym kierunku nacisku na inne państwa.

Państwa Małej Ententy zgóry zgłaszają wyraźne zastrzeżenia przeciw ko zawieraniu podobnych umów, które dotyczą ich polityki, oraz ich praw Mała Ententa w żadnym wypadku nie będzie respektowała układów, w których sama nie uczestniczy. **Państwa Małej Ententy ubolewają szczególnie nad tem, że w ostatnich rozmowach politycznych, jako punkt wyjściowy dla utrzymania pokoju przyjęto ideę polityki rewizyjnej, i uważają za swój obowiązek zwrócenie uwagi na fakt, że wszelkie poczynania rewizyjne wywołają ze strony państw zainteresowanych natychmiastową i energiczną kontrakcję.**

ś. † p.

MIKOŁAJ WYSZESŁAWCEW

współpracownik firmy Tow. handl.-przem. „Arbon" S. A. w Warszawie oddział w Sosnowcu

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 26 b. m.

Wyprowadzenie zwłok z cerkwi prawosławnej w Sosnowcu na cmentarz odbędzie się we wtorek dnia 28 b. m. o godz. 17.

W Zmarłym tracimy sumiennego i oddanego nam pracownika.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA i PRACOWNICY.

Paderewski ostrzega dyplomatów.
Do czego zdążają Niemcy?

Na łamach „New York Times" ukazał się wywiad z Ignacym Paderewskim. Paderewski w wywiadzie tym oświadczył, że **Niemcy pragną powtórzenia zbrodni z roku 1793. Nie zadowolnią się one Gdańskiem, ani Pomorzem, zażądają Śląska, potem Alzacji, potem Austrji.** Na taką zbrodnię świat nie może pozwolić. **Pokój w Europie niemożliwy jest bez silnej Polski.** Odebranie Polsce dostępu do morza uczyniłoby ją kaleką, niewolnicą.

W Wersalu Niemcy, pozujące na liberalizm, przestrzegały, że danie Polsce zbyt szerokich granic zwiększy tylko terytorjum pogromów żydowskich. Któż urządza pogromy? Polska, czy Niemcy? — pyta Paderewski.

Francja nie może zmienić stanowiska wobec Polski. Stanowczo przeciwstawiając się Hitlerowi, Francja spowoduje zanik jego prestige'u. Natomiast opuszczając Polskę, Francja przyczyniłaby się do tryumfu Hitlera, który stałby się groźnym dla Francji i Europy.

Stwierdziwszy, że Prusy Wschodnie były tylko kolonją niemiecką, Paderewski zaznacza, że rząd niemiecki odrzucił propozycję Polski, dotyczące ułatwień w komunikacji samochodowej przez Pomorze. Widocznie rząd niemiecki nie chciał, aby się rana zabliźniła. Dla Niemiec pretensje do Pomorza stanowią specjalną wartość propagandową, podtrzymującą nienawiść.

Zapytany, czy przewiduje możliwość wojny, Paderewski odpowiedział przecząco, dodając: **„Żyjemy jednak w czasie kiedy istnieją wszelkie możliwości".**

Paderewski przyjechał do Nowego Jorku z Waszyngtonu, gdzie bawił dwa dni, jako gość prezydenta Roosevelta. Paderewski oświadczył, że osoba prezydenta Roosevelta wywarła na nim głębokie wrażenie — podkreślił żywość jego umysłu i szerokość zainteresowań, oraz zdolność ujmowania rzeczy realnie. Paderewski nazwał Roosevelta idealistą o praktycznym umyśle.

Podobnej treści wywiadu udzielił również Paderewski p. Sauerweinowi dla dziennika „Paris Soir".

BERLIN 26. III. Wywiady Paderewskiego, udzielone prasie amerykańskiej, wywołują tu duże niezadowolenie. „Vossiche Zeitung" donosi o tem z oburzeniem nazywając wystąpienie Paderewskiego kampanją podżegania przeciwko Niemcom.

Inne dzienniki atakują również wielkiego obywatela - artystę w formie niezwykle agresywnej.



Plakat francuski, ukazujący plastycznie, do czego prowadzi hitleryzm: do zburzenia pokoju przez zburzenie traktatów międzynarodowych. Jak widać z tego plakatu, Francja zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa ze strony hackenkreuzlerów.

Międzynarodowa wymiana
CHORYCH NA GRUŹLICĘ.

Międzynarodowa Liga Czerwonych Krzyży w Paryżu wystąpiła z inicjatywą zorganizowania międzynarodowej wymiany chorych na gruźlicę między temi Czerwonemi Krzyżami różnych krajów, które posiadają sanatorja przeciwgruźlicze.

Częstokroć bowiem zdarza się, że dla niektórych chorych nieodpowiednie są sanatorja wysokogórskie, prowadzone przez Czerwony Krzyż danego kraju, bądź też przeciwnie — sanatorja w okolicach podgórskich lub nizinnych. W takich wypadkach należałoby, zdaniem Międzynarodowej Ligi C. K., wymieniać chorych między Czerwonemi Krzyżami.

Ciekawa ta i racjonalna akcja jest już na drodze do realizacji, mianowicie Czerwony Krzyż na Łotwie zwrócił się do Polskiego Czerwonego Krzyża z propozycją ewentualnej wymiany chorych. Chorzy na gruźlicę z Polski mogliby korzystać z wybudowanego ostatnio przez łotewski C. K. wspaniałego sanatorjum w Terwete, położonego w suchej nizinnej miejscowości, wśród lasów sosnowych, natomiast chorzy z Łotwy mogliby odbywać kurację w wysokogórskiem sanatorjum P. C. K. w Zakopanem. W sprawie tej prowadzone są obecnie pertraktacje.

Zabronione występy
J. KIEPURY.

BERLIN 26. 3 — Rząd komisaryczny Saksonji zabronił odbycia koncertów Jana Kiepury w Lipsku i Dreznie.

Zakaz jak donosi „Acht Uhr Abendblatt", wydany został na podstawie dekretu prezydenta Rzeszy o ochronie narodu i państwa niemieckiego.

Katastrofa na morzu
PASAŻEROWIE URATOWANI.

LONDYN, 25.3 W Seatle zatonął 14-stotysięczno - tonowy parowiec amerykański „President Madison", który zawinął do portu celem dokonania małego remontu. Podczas burzy woda wtargnęła wewnątrz parowca, który w krótkim czasie zatonął. 150 pasażerów zdołano uratować, natomiast trzech członków załogi zatonęło. Straty są ocenione na 250.000 dolarów.

Zwolnienie z aresztu
CZŁONKÓW O. W. P.

WARSZAWA 26. 3. Z polecenia władz sądowo - prokuratorskich, zdjęto wczoraj pieczęcie z biur Obozu Wielkiego Polski, przy ul. Złotej nr. 3 i Lwowskiej 13, nałożone przed kilku dniami, kiedy to policja polityczna przeprowadziła szczegółową rewizję i dokonała kilkunastu aresztowań wśród przywódców i członków O. W. P.

Wczoraj zwolnienie zostali z aresztu ostatni trzej zatrzymani studenci, w związku z zajściami w dniu 3 marca przed kościołem św. Krzyża, Franciszek Łotocki, Piwowarski i Popławski. Aresztowani oddani zostali pod dozór policji. Władze prokuratorskie występują przeciwko nim z oskarżeniem z art. 133 k. k. i. j. za opór władzy.

Olbrzymie śniegi
W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ.

LWÓW, 26. 3. Z powodu wielkich zasp śnieżnych, jakie nagromadziły się na torach w okolicy Kołomyi, ruch pociągów na linji Kołomyja — Słoboda Rungurska został zawieszony na dwie doby.

Browary amerykańskie
PRZED KAMPANJĄ.

LONDYN, 26. III. Według doniesień z Nowego Jorku rozpoczęła się tam już na wielką kalę akcja propagandowa amerykańskich browarów, zachwalających publiczności zalety poszczególnych firm. Zrzeszenie browarów ocenia wysokość wydatków koniecznych podczas pierwszych miesięcy po zniesieniu prohibicji na 400 milj. dolarów. Zapowiedziane jest wniesienie przez posłów kalifornijskich w najbliższym czasie projektu ustawy, zezwalającej na produkcje wina o zawartości alkoholu 10%, z uwagi na trudność produkowania wina o zawartości alkoholu 3,2%.

Skazanie ziemianina
ZA OBRAZĘ NARODU I PAŃSTWA.

Sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał w sobotę sprawę przeciwko ziemianinowi z kutnowskiego Stanisławowi Janowi Lasockiemu oskarżonemu o publiczne zelżenie narodu polskiego.

Lasocki przed kilku tygodniami wyraził się w jednej z restauracyj do usługującego mu kelnera słowami: „wy polskie świnie, jeżeli nie będziecie mówić po niemiecku, będziecie bici w mordę". Doprowadzony do urzędu śledczego Lasocki awanturował się i rzucił się na policjanta. Podczas rozprawy ustalono, że Lasocki był w stanie podniecenia alkoholem.

W wyniku rozprawy Sąd skazał Lasockiego na rok więzienia, jako łączną karę za obrazę narodu i państwa i opór władzy. Skazanego osadzono w więzieniu.

„Gorgonomanja"
W WARSZAWIE.

Do niezwykłego zajścia doszło w jednem z kin warszawskich, w którem wyświetlane są zdjęcia z wizji brzuchowickiej. W czasie gdy na ekranie ukazuje się Gorgonowa, pokazana w chwili odbywania się wizji w basenie w willi w Brzuchowicach, jedna z obecnych na widowni pań zawołała: „Powiesić ją!" Wywołało to tumult na sali, gdyż część widzów zaprotestowała przeciwko okrzykowi. Zajście zlikwidowano bez udziału policji.

Na tle Gorgonowej odbędzie się wkrótce w Warszawie również sprawa sądowa, gdyż właścicielka jednego ze sklepów spożywczych przy ul. Żórawiej wniosła skargę przeciwko klijentce, która przy kłótni rzuciła jej: „Nie jest pani lepsza od Gorgonowej, tylko, że tamta ładniejsza". „Gorgonomanja" opanowała Warszawę, a szczególnie ciekną część jej mieszkańców.

Prezydent Masaryk o aktualnych zagadnieniach.

Demokracja. — Faszyzm. — Młoda generacja.

Praski korespondent biura Reutera W. B. Slater uzyskał niedawno wywiad z prezydentem T. G. Masarykiem, który w wywiadzie tym wyraził swe zapatrywania na zagadnienia chwili bieżącej.

MASARYK O MAŁEJ ENTENCIE

Na pytanie czy Mała Ententa może zastąpić dawniejszą gospodarczą jednolitość państwa austro - węgierskiego, prezydent odpowiedział m. in.: Kryzys europejski wypływa z faktu, że za wojnę płaci się dopiero po jej ukończeniu, a nie w ciągu jej trwania. Mała Ententa nie może w pełni jednolitości tej zastąpić, gdyż nie jest tak zrównoważona i jest przeważnie rolnicza. Problem rozwiązany musi być drogą umów pomiędzy wszystkiemi państwami, drogą podziału pracy pomiędzy poszczególne państwa. Mały naród może się o siebie lepiej starać jeżeli jest samodzielny, a nie jeżeli tworzy część wielkiej rzeszy.

RUCH FASZYSTOWSKI

Mussolini oświadcza, że faszyzm nie jest na eksport. Zapewne we faszyzmie jest jakiś pierwiastek demokracji. Aby miał powodzenie, faszyzm musi odpowiadać uczuciom i interesom społeczeństwa. Mussolini odsunął monarchizm na dalszy plan. Utworzył sui generis republikę. Cezar musi zawsze uczynić coś, aby stał się popularny i aby zastąpił czemś dawny autorytet. W jakiej mierze faszyzm jest demokratyczny? Zmierza zapewne do zaprowadzenia rządu ludowego, przynajmniej w pewnej mierze, ale zmierza również do autokracji, również w pewnej mierze. Jeden człowiek nie może panować nad 40 miljonami ludzi, musi być wytworzona jakaś oligarchja. I najsilniejszy człowiek musi mieć kogoś, któremu mógłby zaufać.

NOWY REGIME W NIEMCZECH

Na pytanie, czy małe narody mają powód być zaniepokojonym nową formą rządzenia w Niemczech, prezydent Masaryk odpowiedział: Dlaczego? Mniejsze narody muszą pracować usilniej i lepiej. To jest wszystko. Jeżeli Niemcy nie będą niepokojeni to i nas nie będą niepokoić. Będą mieli dużo do czynienia z własnymi problemami.

PROBLEMY BRYTYJSKIE

Pan zwraca mi uwagę na różne głosy, że rzesza brytyjska jest przestarzała i że jest w stanie rozkładu, jak stare Austro - Węgry i, że dowodem tego jest kwestja irlandzka. Niema żadnego porównania. Austrja rozsypała się tak, jak rozsypać się musiała i jak runęła Rosja. Irlandja tylko oddaliła się od Wielkiej Brytanji, ale niezbyt daleko. Nie można powiedzieć, aby Wielka Brytanja była młoda, ale zapewne nie jest chora. Brytyjczycy mają swe problemy, które muszą sobie rozwiązać to nie ulega kwestji. Są to problemy autonomji, a Anglicy problemy te odważnie rozwiązują. Angielscy politycy wiedzą, kiedy i w jakim czasie ustąpić.

PANEUROPA JAKO IDEAŁ

Europa jest o wiele więcej zjednoczona niż dawniej i coraz to bardziej się jednoczy. Gdybym miał 35 lat, uczyniłbym wszystko według swych sił, aby przyczynić się do tego, by idea utworzenia stanów zjednoczonych Europy znalazła więcej oparcia. Każde państwo miałoby bardzo rozległy okrąg swobody i państwa byłyby związane wzajemnemi umowami gospodarczemi i politycznemi. Umowy te byłyby organizacyjnym planem pracy politycznej i gospodarczej. Może utworzone byłoby derektorjum, tak jak w Szwajcarji. Ale do tego nie dojdzie już za mego życia.

CO POLECIĆ MŁODEJ GENERACJI?

Pracować i uczyć się. Dobrze rozważać, czy należy być członkiem jakiejś partji, ale trzeba również uświadomić sobie, że błędem jest być w zupełności przeciwpartyjnym. Można wywierać wpływ na partje i nie być ich członkiem. Życie jest szersze aniżeli ramy partyj, państwo również jest szersze. Trzeba zawsze pamiętać o tem, aby postępowanie zawsze było dodatnie, a nigdy ujemne. W poglądach na młodszą generację pesymizm byłby zbyteczny.

SIŁY ZBROJNE NIEMIEC.

Armja jawna i zamaskowana.

Kilka miesięcy temu b. premjer Herriot oświadczył z trybuny parlamentarnej, iż w posiadaniu rządu znajdują się dokumenty rewelacyjne, które zawierają dokładne dane, oświetlające tajne zbrojenia Niemiec. Paryski korespondent londyńskiego „Sunday Express" ogłosił w tem piśmie listę tajnych zbrojeń niemieckich, która wzbudziła sensację w kołach zainteresowanych.

Czytamy więc:

„Jestem w stanie ujawnić obecnie zdobyte przez Francję dane, stwierdzające stan zbrojeń niemieckich na lądzie, na morzu i w powietrzu wbrew postanowieniom traktatu Wersalskiego. Informacje moje pochodzą z tego źródła, o którem wspominał p. Herriot na dramatycznem posiedzeniu Ligi Narodów kilka miesięcy temu.

Przedewszystkiem należy uwzględnić armję nr. 1 — Reichswehrę. Zgodnie z traktatem Wersalskim, Reichswehra nie powinna liczyć więcej nad 100.000 ludzi. Obecnie Reichswehra jest zorganizowana w ten sposób, iż tworzy ośrodek, naokół którego skupiają się w danym momencie setki tysięcy rekrutów, z jednego pułku po mobilizacji tworzy się automatycznie jedna dywizja. Wraz z siłami pomocniczemi policji i organizacjami wojskowemi mogą Niemcy w pierwszych dniach wojny wystawić 30 dywizyj piechoty, dziewięć dywizyj jazdy, ogółem 550.000 ludzi.

Rezerwy amunicyjne Reichswehry wynoszą 240.000 karabinów, 18.000 mitraljez nowego typu i 1.800 dział polowych. Dla tanków obrano model angielski a fabryki gazów trujących istnieją w Bochum-Genthe i w Stolzenberg.

Armję nr. 2 tworzą kadry policji, t. zw. Szupo. W r. 1913 policja liczyła 80.000 ludzi uzbrojonych tylko w rewolwery i szable, w r. 1932 policja liczyła oficjalnie 115.000 ludzi, uzbrojonych w rewolwery i karabiny, umiejących obchodzić się z mitraljezami, granatami ręcznemi. Do tych sił należy obecnie doliczyć „bronzowe koszule" Hitlera, również zbrojne zastępy, sięgające 450.000.

Armja nr. 3, którą tworzy Stahlhelm, subsydjowany sekretnie przez rząd niemiecki, stanowi główną rezerwę Reichswehry. Składa się na tę organizację 1.600 związków strzeleckich, dysponujących 800.000 karabinów nieco starszego typu. Podobne do Stahlhelmu organizacje tworzą razem siłę około 3½ miljona ludzi, z których 1.200.000 może być wysłanych odrazu na plac boju, wyekwipowanych w hełmy stalowe, karabiny, granaty ręczne oraz cały rynsztunek polowy.

W celu umożliwienia szybkiej mobilizacji i koncentracji oddziałów Reichswehry wybudowano w Nadrenji szereg nowych szos i mostów o silnej konstrukcji, zmodernizowano zgórą sto stacyj kolejowych, otwarto 200 szos automobilowych pod pozorem utrzymania ruchu pasażerskich autobusów.

Spora liczba fabryk niemieckich zaopatrzona jest w tajne składy amunicji i broni, a maszyny do ich wyrobu są utrzymywane stale w pogotowiu. Wszystkie koszty związane z tem ponosi państwo. Awjacja handlowa i pasażerska w Niemczech znajduje się pod ścisłą kontrolą rządu tak, iż w razie wojny każdy aparat lotniczy może być z łatwością przerobiony na aparat wojskowy".

Tak brzmią rewelacje „Sunday Express" których treść w związku z ogólnym kursem polityki Hitlera i jego rządu, oraz z rozpętaniem szowinizmu i dążeń odwetowych nie wydaje się przesadzoną.

E. R.

Pożeracze „coco".

Znarkotyzowane plemię Indjan.

Indjanie, zamieszkujący Andy na pograniczu Boliwji i Peru, są plemieniem wielce interesującem. Nagość plemię to zalicza się do t. zw. „czystych" rasowo, gdyż zaledwie jedna piąta całej ludności składa się z metysów, reszta zaś to rasowi Indjanie. Ci właśnie metysi t. zw. „aymara" są to ostatni potomkowie dawnych najeźdźców hiszpańskich.

Gdy tylko słońce blaskiem swym zaróżowi szczyty górskie i niezmierzone obszary skał granitowych, opuszczają Indjanie swoje domostwa, gdzie spędzają noce. Niezbyt wiele czasu poświęcają swojej toalecie, polegającej na lekkiem opryskaniu się wodą, to też **brud i wszelkiego rodzaju robactwa są nieodłącznemi towarzyszami.** Do uzupełnienia stroju należy przerzucone przez ramię „pancho", nałożona na głowę wielka wełniana czapa, oraz **bicz i woreczek, zawierający liście „coco".**

Wzorem Anglików mieszkańcy Andów spożywają obfity posiłek ranny, na który składają się różnego rodzaju jarzyny i jagody. Podstawą jednak życia jest „coco", **liście zawierające kokainę, które dają tubylcom nietylko siłę, niezbędną dla wyżycia w prymitywnych warunkach, ale czynią ich odpornymi na cierpienia i głód, mrozy srogie lub tropikalne upały.**

Życie Indjanina koncentruje się w tych małych drobnych listkach, przeżuwanych zwolna i pracowicie całemi dniami. Cenny ten specjał z całą sumiennością dzieli się między mieszkańców wioski indyjski wódz plemienia. Pod wpływem kokainy popęd płciowy u Indjan zanika prawie zupełnie. Nagość przebywających w chatach kobiet nie zwraca absolutnie niczyjej uwagi. **Miłość została wyrugowana z życia tubylców i jest to uczucie tak powierzchowne i błahe, jak błahem jest rolnictwo indyjskie, ograniczające się do sadzenia na kilku grządkach kartofli.**

Wręcz odmienny wpływ wywiera natomiast na Indjan alkohol, który pojawia się od czasu do czasu pod dachami wsi indyjskiej. Ale alkohol nie jest w stanie wyrugować „coco": kokaina działa na tubylców zarazem jako trucizna i lekarstwo. Konsumenci „coco" znajdują się w stanie ciągłego podniecenia i otumanienia; niemałego wysiłku trzeba, by skłonić ich do otrząśnięcia się ze stanu odrętwienia. Nadmiar narkotyku podziała w specjalny sposób na psychikę tych ludzi, czyniąc ich **wyjątkowo odpornymi na wszelki ból fizyczny.** Indjanin z zimną krwią poddaje się amputacji; kobiety indyjskie rodzą bez niczyjej pomocy, nie wydając nawet jęku.

Indjanie nie uznają pomocy lekarskiej, zwłaszcza lekarzy cudzoziemców, kurują się sami za pomocą odwaru z najrozmaitszych ziół. W wyjątkowych wypadkach uciekają się do „Callahuaga" -czarodzieja, znającego się na przyrządzaniu lekarstw z korzeni i suszonych żołędzi. Jako lekarstwa od bólu zębów używają np. dziwnego korzenia, który po pięciu minutowem potrzymaniu go w ustach i po nasiąknięciu śliną wywołuje drgawki całej szczęki, co rzekomo uśmierza ból.

Za czasów panowania Inkasów kokaina była wśród Indjan mało znana i używana. Dopiero biali przybysze postarali się o rozpowszechnienie „coco" wśród tubylców, mając oczywiście na względzie własną korzyść. Pod wpływem kokainy Indjanie wykazywali **większą odporność na uczucie głodu i zdolność do wykonywania ciężkiej pracy fizycznej.** Stopniowo użycie „coco" weszło w zwyczaj i stało się nałogiem, który nie daje się już wykorzenić.

M. K.

DOCHODY

PREZYDENTA ROOSEVELTA.

Majątek osobisty obecnego prezydenta Stanów Zjednoczonych nie jest wielki. W ciągu ostatnich lat Roosevelt zarabiał rocznie około 15.000 dolarów, a ponadto w formie odsetek od kapitału, odziedziczonego po ojcu, pobierał 5000 dolarów. Matka prezydenta jest natomiast bardzo zamożna i przed kryzysem majątek jej oceniano na miljon dolarów. Kryzys jednak odbił się dotkliwie na dochodach Roosevelta, to też byli zmuszeni przed rokiem wynająć dom, jaki posiadają w Nowym Jorku. Jako prezydent Stanów Roosevelt pobierać będzie 75.000 dolarów pensji rocznej oraz taką samą kwotę na koszta reprezentacyjne i podróże.



Z CYKLU: SŁAWNE KOBIETY.

Zofja hr. Potocka (1773-1825) najpiękniejsza kobieta swej epoki. (Prześliczny portret Zofji Potockiej znajduje się w zbiorach berlińskich, malowany przez art. malarza Kucharskiego).

Ryszard Wagner

O NIEMCACH.

W chwili, gdy Niemcy upajają się sobą i na nowo wpadają w nieznośną swoją pychę, warto przypomnieć niezbyt pochlebną opinję, jaką wypowiedział o miastach niemieckich Ryszard Wagner:

„Anioł stróż czuwa nad naszymi wielkimi poetami i myślicielami — pisze słynny muzyk — gdy ich trzyma zdała od tych wielkich miast niemieckich. Tam, gdzie brutalnie lub niewolniczo jedni drugim wydzierają z ust żer zabawy, można tylko przeżuwać, ale nie tworzyć. A skoro nasze wielkie miasta niemieckie ujawniają naszą hańbę narodową ku naszemu nieszczęściu i wstydowi, co ma sądzić Francuz, Anglik czy nawet Turek, przechadzając się po jednej z tych stolic niemieckich z parlamentem, gdzie ciągle spotyka to samo, nie znajdując ani jednej cechy niemieckiej".

Jak widać, Wagner, którego hitlerowcy uważają dziś za swego, nie miał zbyt wysokiego mniemania o swojej ojczyźnie.

Bezrobocie

I STAN ZDROWOTNY DZIECI.

W marcowym zeszycie miesięcznika „Industrial and Labour Information" znajdujemy sprawozdanie o wpływie bezrobocia rodziców na zdrowie dzieci. Jako przykład obrano Belgję. Czytamy:

„Towarzystwo niesienia pomocy dzieciom bezrobotnych zbadało stosunki w Belgji Centralnej (prowincje Hainant i Brabant). Komisja złożona z sześciu lekarzy zbadała stan zdrowia 585 dzieci w wieku od 8-iu do 14 lat i stwierdziła, że z tej liczby słabem zdrowiem odznaczało się 337 dzieci, bardzo słabem — 165, a tylko 83 — (14% ogólnej liczby zbadanych) można było zaliczyć do zupełnie normalnych pod względem fizyczno-zdrowotnym. Co było przyczyną i podłożem takiego stanu rzeczy? Jak wykazały badania i obserwacje lekarzy w 424 wypadkach, na ogólną liczbę 502 zarejestrowanych dzieci z wyczerpaniem organizmu, główną przyczyną było — niedożywianie".

Takie są skutki bezrobocia w rodzinach posiadających dzieci w zamożnej stosunkowo Belgji. W Czechosłowacji gdzie bezrobocie daje się również mocno we znaki, 380.00 dzieci bezrobotnych dożywia się na koszt państwa i gmin.

Czy byłeś już

w Barze Teatralnym

w Sosnowcu, przy ul. Piłsudskiego 2 (dom p. Rejchera)

Przez cały dzień gorące porcyjki z maszyny.

Obiady smaczne z 3 dań zł. 1.10

Kuchnia wzorowo prowadzona przez znanego mistrza sztuki kulinarnej p. J. SKURĘ. 1878

Ceny niskie. Ceny niskie.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

27 Poniedziałek — Dziś Jana. Jutro Jana Kat. Wschód słońca 5 m. 35. Zachód „ 18 m. 6.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Proces Gorgonowej — Mandżurja płonie.
PAŁACE: Kamerdyner Jaśnie Pani.
EDEN: Kochanka z Tahiti.

BĘDZIN

NOWOŚCI: Bezdomni. — Musi być lepiej
ŚWIATOWID: Raj podlotków.

DĄBROWA

WANDA: Bezdomni na ulicach Moskwy.
SEZAM: Cudotwórca.
ARS: Ludzie w hotelu.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w poniedziałek o godz. 8.15 wiecz. „Nasz teatr" wystąpi gościnnie z wielkim programem pt. „TANIEC — ŚPIEW — MUZYKA". Jest to dużej wartości artystycznej recital, w wykonaniu którego biorą udział artyści o światowej sławie. Przed okiem widza przesuną się pp. Margerita Donaldson— promabalerina „Fox Teatru", Ina Adrian — sobowtór Grety Garbo, znakomita pieśniarka i recytatorka Warszawy, znana z audycyj radjowych sopranistka koloraturowa H. Łaniewska, baletmistrz z „Fox Teatru" i partner Anny Pawłowej — Anthony Nelle oraz znany z konkursu chopinowskiego — Jakób Kalecki, świetny kapelmistrz i pianista. Wieczór poniedziałkowy w teatrze miejskim będzie zatem „Przeglądem gwiazd" błyszczących nietylko sławą srebrnego ekranu, ale umiejących z całą siłą przemówić do słuchacza mocą swoich walorów scenicznych. Bilety w cenie od 1.09 do 4.70 zł. (wraz z dopłatami) do nabycia w firmie Wł. Czechowski, 3 Maja 8, tel. 8-24.

We wtorek i środę po cenach najniższych, bo od 30 gr. do 1.89 zł. (z dopłatami) ukaże się dwa ostatnie razy „AZEF" w doskonałem wykonaniu naszego zespołu. Początek widowisk o godz. 8.15 wiecz.

Najbliższa premjera SIMONA — doskonała komedja w 3 aktach J. Devala ukaże się w piątek dnia 30 bm. z znakomitą wykonawczynią roli tytułowej JANINĄ PIASKOWSKĄ. Obok uroczego, pełnego finezji gościa znajdą pole do popisu pp. Balicki, Brzozowska, Opolska, Stróżyńska, Tańska, Wojlecki i in.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Wtorek, 28 b.m. — Wielkie Misterjum p.t. „Męka Chrystusa czyli Golgota". Ceny zniż.
Środa 29 bm. — „Nowa umowa małżeńska" (premjera).
Piątek 31 bm. — „Parada Gwiazd" (występ gwiazd ekranu).

Błogosławieństwo Ojca św.

DLA DIECEZJI CZĘSTOCHOWSKIEJ.

W odpowiedzi na adres hołdowniczy wysłany przez J. E. ks. biskupa Teodora Kubinę z racji 11 rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI nadszedł od J. E. sekretarza telegram następującej treści:

„Biskup Teodor Kubina Częstochowa. Ojciec św. za wyrażone uczucie przywiązania przesyła Tobie, Duchowieństwu i wiernym Twoim serdeczne podziękowanie, oraz błogosławieństwo Boże. — Kardynał Pacelli".

× **TOWARZYSTWO POMOCY DLA BIEDNYCH CHRZEŚCIJAN W DĄBROWIE** otrzymało zł. 60 (sześdziesiąt) na ochronkę św. Józefa w Dąbrowie od rodziny państwa Kamińskich zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Stanisława Kamińskiego.

× **WYSTAWA OBRAZÓW.** Członkowie Tow. art. lit. urządzają przed nadchodzącemi ferjami świątecznemi „wystawę obrazów malarzy zagłębiowskich" w Dąbrowie w lokalu Domu ludowego przy ul. 3 Maja 14. Zgłoszenia PP. art. malarzy przyjmuje kierownik sekcji malarskiej Fr. Rembertowski, Dąbrowa Górnicza ul. Dąbrowskiego 13, najpóźniej do dnia 29 bm.. Obrazy również pod powyższym adresem, najpóźniej do 6 kwietnia. br. Otwarcie wystawy nastąpi dnia 9 kwietnia br.

× **ZATRZYMANIE PRZEMYTNICZKI.** Na ul. Krakowskiej w Tarnowskich Górach zatrzymano Franciszkę Michalakową z Tąpkowic, powiatu Będzińskiego, od której odebrano pomarańcze i rodzynki, przemycone z Niemiec.

PREMJE KSIĄŻKOWE

DLA WSZYSTKICH PRENUMERATORÓW „KURJERA ZACHODNIEGO"

W kwietniu br. przedłużamy premje książkowe dla wszystkich naszych Prenumeratorów, którzy zapłacą zgóry prenumeratę **(3.50 zł. mies.)**. Otrzymają je wszyscy Prenumeratorzy K. Z., którzy do niedzieli dnia 5 marca br. (do godz. 11 rano) wpłacą **osobiście lub przez osoby zaufane** prenumeratę K. Z. **bezpośrednio** w Sosnowcu, lub w filjach K. Z. w Będzinie, w Dąbrowie i w Zawierciu. Po wpłaceniu prenumeraty i odebraniu oryginalnego kwitu administracja centrali i filij **odrazu wyda premjową książkę**, co oznaczone zostanie na odwrotnej stronie kwitu. Jako premję otrzyma każdy Prenumerator jedną z poniższych książek, wśród których **sam sobie wybierze** taką, jaka się mu najbardziej spodoba, o ile nie wyczerpie się zapas poszczególnych książek. Premje otrzymają oczywiście tylko ci Prenumeratorzy, którzy uregulowali prenumeraty za poprzednie miesiące, a obecnie wpłacą prenumeratę **zgóry za marzec i następne miesiące rb.**

1) Kto zapłaci do 5-IV 1933 prenumeratę za 1 miesiąc, otrzyma:

Jack London: „Miłość życia"; — Jack London: „Szkarłatna dżuma"; — Jack London: „Żółwie Tasmana"; — Jack London: „Czerwony bóg".

2) Kto zapłaci do 5-IV 1933 prenumeratę za 2 miesiące, otrzyma:

Tad. Opioła: „Pokorni Oracze"; — Zygmunt Jarski: „Iganie"; — Jan Rogowski: „Z walk o Lwów"; — Tadeusz Pietrzykowski: „Odwrót"; — Bronisław Pawłowski: „Dwernicki"; — Harold H. Mac. Gregor: „Amerykanin o Polsce" Wrażenia porównawcze; — Jan Powalski: „Nad Jeziorem". — Sielanka wielkopolska z XIII wieku; — H. Zbierzchowski: „Grający Las". Nowele; — J. Maciejowski: „Z odmętów". Romanse.

3) Kto zapłaci do 5-IV 1933 prenumeratę za 3 miesiące, otrzyma:

J. Jankowski: „Historje niezwykłe". Nowele: — An. Słonimski: „Pod zwrotnikami". Dziennik okrętowy; — Dr. M. Gawlik: „Dzieje odkryć geograficznych"; — Ernest Łuniński: „Wilanów". Tekst polski i francuski. 80 wspaniałych ilustracyj na kredowym papierze; — Ks. Ferdynad Machay: „Moja droga do Polski". Pamiętnik; — Zdzisław Dębicki: „Za Atlantykiem". Wrażenia z podróży w Stanach Zjednoczonych.

4) Kto zapłaci do 5-IV 1933 prenumeratę za 4 miesiące, otrzyma:

Joseph Conrad: „Szaleństwo Almanyera" z przedmową Stefana Żeromskiego i portretem autora; — Ferdynand Hoesick „Paryż" (Treść: Czarna dama — Rzeczy polskie w Paryżu — O pewnej smutnej gamratce — Polak w Paryżu — Kniaziewicz w Montmorency — Słowacki w Elizejskim domu — Grottger i Krajewski — Paryż w literaturze polskiej — Paryż w kulturze polskiej itd.); — Kilku różnych autorów: „Wierchy" rocznik poświęcony górom i góralszczyźnie, wydany pod redakcją prof. Jana Gwalberta Pawlikowskiego, prof. Adolfa Chybińskiego, dra S. Kordysa i J. Zborowskiego; — Hajota: „Z dalekich lądów". Nowele i opowiadania; — Juljusz Werski: „Przez krew i łzy"; — Juljusz Werski: „Pamiętnik Napoleona Sierawskiego", oficera konnego pułku gwardji za czasów W. Ks. Konstantego, z przedmową prof. dra Stanisława Smolki; — Antoni Langer: „Nowy Tarzan", opowiadania wesołe i niewesołe.

Można również kombinować w ten sposób, że Prenumerator płacący np. za 6 miesięcy, może otrzymać książkę z serji 4-ej i dwie książki z serji 1-ej. Jednakże zastrzegamy się kategorycznie, że za prenumeratę powyżej 6 miesięcy premij nie damy

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego".

Otwarcie nowej placówki

oświatowej na Ksawerze.

W dniu wczorajszym nastąpił nowy fragment chlubnej działalności jedynej w swoim rodzaju placówki kulturalno - oświatowej w Zagłębiu, mianowicie Tow. orkiestr i lutni górniczej pracowników Tow. francusko-włoskiego w Dąbrowie, mianowicie otwarcie bibljoteki Tow.

O pięknej i niezwykle pożytecznej działalności tej organizacji pisaliśmy już niejednokrotnie, obecnie przypomnimy tylko, iż Tow. powstało w drugiej połowie 1926 r. i dzięki wysiłkom oraz pracy organizatora, w osobie nadsztygara p. Wiktora Koralewskiego, placówka stanęła na dobrych podstawach, szybko się rozwijając. Obecnie jest to jedyna na terenie Zagłębia organizacja kulturalno - oświatowa, o tak szerokim zakresie działania. Początkowo powstała tylko orkiestra dęta, stanowiąca dziś jeden z lepszych zespołów. Później zorganizowano chór mieszany, następnie sekcję sceniczną, a po otrzymaniu od Tow. francusko-włoskiego wygodnego lokalu na Ksawerze, nastąpił dalszy rozwój, gdyż założono czytelnię, klub szachistów, wreszcie bibljotekę, której otwarcie odbyło się w dniu wczorajszym.

Trzeba zaznaczyć, iż jest to placówka robotnicza i na Ksawerze, cieszącej się do niedawna nieszczególną opinją, obecnie stosunki uległy gruntownej zmianie, kiedy bowiem dawniej z braku innego zajęcia mieszkańcy wystawali przed domami, odczuwając dotkliwie brak strawy umysłowej, teraz w lokalu Tow. gromadzą się tłumy, gdzie spędzają w godziwy i pożyteczny sposób wolny od pracy czas.

Wczorajszą uroczystość otwarcia bibljoteki zagaił prezes Tow. nadsztygar p. W. Koralewski, który po powitaniu obecnych, omówił w streszczeniu historję powstania bibljoteki. Zkolei przemawiali: z ramienia Magistratu Dąbrowy ławnik Lewicki, w imieniu czytelni im. Kołłątaja p. L. Nowak, z ramienia koła PMS. p. Wojciechowski, życząc nowej placówce rozwoju i jaknajlepszych wyników. Po odśpiewaniu przez chór mieszany Tow. kilku utworów, goście zwiedzili bibljotekę.

Oczywista początek jest skromny, lecz niewątpliwie bibljoteka, której brak tak bardzo odczuwała ludność Ksawery, dobrze się rozwinie. Bibljotekę założono wspólnie z Tow. orkiestry kopalni Koszelew.

Przed otwarciem bibljoteki odbyło się doroczne zebranie członków Tow. orkiestr i lutni górniczej pracowników Tow. francusko - włoskiego. Jak wynika ze sprawozdania, Towarzystwo liczy około tysiąca członków, a inwentarz wartości 15 tys. zł.

Prezesem Tow. jest p. W. Koralewski, zastępcą p. St. Skórka, sekretarzem p. A. Zygmunt, skarbnikiem p. S. Hetmańczyk, gospodarzem p. St. Musialik. Zarząd bibljoteki stanowią: prezes p. W. Koralewski, zastępca p. S. Janiszowski, sekretarz T. Rzadkiewicz, skarbnik W. Pokrywa, bibljotekarz S. Kościuch.

Śmierć dziecka

pod kołami tramwaju.

Przechodnie, znajdujący się wczoraj około godziny 2 popoł. na ulicy Małachowskiego, w pobliżu dworca, w Będzinie, byli świadkami wstrząsającego wypadku.

Jedna z dziewczynek, wychodzących w tym czasie z żydowskiej szkoły, znajdującej się przy ulicy Małachowskiego, przebiegając przez jezdnię, aby dostać się na drugą stronę ulicy, wpadła pod przejeżdżający w tym czasie w kierunku Sosnowca tramwaj.

Ponieważ w miejscu tem jest znaczny spadek, nie było mowy o zatrzymaniu tramwaju i koła przecięły nieszczęśliwe dziecko na pół.

Jak się okazało, ofiarą strasznego wypadku padła 8-letnia Sura Majgarten, zamieszkała z rodzicami przy ulicy Plebańskiej 4.

Zwłoki dziewczynki przewieziono do kostnicy szpitala powiatowego.

Z Ligi morskiej i kol.

W DĄBROWIE.

Doroczne zebranie członków Ligi morskiej i kolonjalnej w Dąbrowie odbyło się wczoraj w sali Magistratu. Przewodniczył dyr. W. Wierzbicki, sekretarzowała p. Pilniakowska. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego, dyr. Pasierbiński omówił sprawę kolonij dla Polski. Prezes oddziału Torbus omówił szczegółowo działalność koła, p. Wahelko sprawozdanie kasowe. Zkolei dokonano wyboru nowego zarządu Ligi, w skład którego weszli: p. p. Balcerowski, inż. Ferch, Heine, Horski, Kałkowski, dr Pasierbiński, Torbus, Wachelko. Do komisji rewizyjnej: inż. Berbecki, Domagała, Lewicki.

Na przyszły rok uchwalono budżet w wysokości 4096 zł. (między innemi uwzględniono następujące pozycje: fundusz kolonjalny, flota wojenna, szkolnictwo polskie zagranicą, harcerska drużyna żeglarska, propaganda idei morskiej i kolonjalnej). W sprawie propagandy Ligi morskiej i kolonjalnej postanowiono wykorzystać wszystkie możliwe źródła, przedewszystkiem zaś zwrócić się z apelem do szerokich rzesz mieszczańskich i rzemieślniczych, które nigdy nie szczędziły ofiar na rzecz spraw społecznych i państwowych.

Pod koniec zebrania przyjęto dwa wnioski: 1) nazwać koło Ligi morskiej w Dąbrowie Górniczej imieniem wielkiego szermierza idei morskiej i kolonjalnej ministra Z. Kwiatkowskiego; 2) nadać tytuł członka honorowego pierwszemu zasłużonemu prezesowi i założycielowi Ligi M. i K. w Dąbrowie p. dyrektorowi J. Kaczkowskiemu. (Zaznaczyć należy, że koło w Dąbrowie jest pierwszem i najstarszem na terenie Zagłębia węglowego).

Zebranie konstytucyjne odbędzie się w najbliższą niedzielę.

× **POGADANKI.** W lektorjum miejskiej czytelni w Dąbrowie odbędą się następujące pogadanki: w poniedziałek dn. 27 bm. prof. Teofil Meller: „Badania zdolności fizycznej dla wychowania fizycznego i sportu"; wtorek 28 bm. p. Aleksander Bem: „Pieniądz, jego istota i znaczenie" w środę dn. 29 bm. prof. dr. Adolf Finck: „Chemja w życiu codziennem"; w czwartek 30 bm. dr. Salomon Weinzieher: „O odporności"; w sobotę dn. 1 kwietnia p. Tadeusz Ręczka: „Literatura a życie". Początek pogadanek o godz. 19 m. 30. Wejście bezpłatne.

× **WĘDRÓWKA ŻEBRAKÓW NA ŚLĄSKU.** Kogo bieda gniecie, ten nie rozumie, że poza miejscem zamieszkania czy pobytu, może być jeszcze gorzej. Tak ma się rzecz z żebrakami z miast i wiosek Zagłębia Dąbrowskiego, którzy w ostatnich czasach urządzają istne pielgrzymki na miejscowości Śląska, leżących przy dawnej granicy, gdzie bieda jest niemniejsza jak w Zagłębiu. W samych tylko Brzezinach Śląskich policja zatrzymała 15 żebraków obojga płci przybyłych z Zagłębia.

PROGRAM RADJOWY

PONIEDZIAŁEK 27 MARCA.

11.50 — Komunikat meteorologiczny. 11.57 — Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej. 12.10 — Koncert z płyt gramofonowych. 13.20 — Komunikat meteorologiczny. 15.10 — Komunikat eksportowy. 15.15 — Komunikat gospodarczy. 15.25 — Przegląd komunikacyjny. 15.30 — Komunikat gospodarczy i urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.40 — Intermezzo muzyczne. 15.55 — Skrzynka pocztowa techniczna. 16.10 — Skrzynka pocztowa. 16.25 — Kurs elementarny języka francuskiego. 16.40 — „Podatki a gospodarstwo społeczne" — p. Józef Kolankowski. 17.00 — Koncert popołudniowy. 18.00 — Odczyt dla maturzystów (Dział „Historja"). 18.25 — Muzyka lekka. 19.00 — Prof. dr. Władysław Dzięgiel: „W rocznicę wybuchu powstania Kościuszkowskiego". 19.15 — Rozmaitości. 19.25 — Komunikaty strażactwa śląskiego. 19.30 — „Na widnokręgu". 20.00 — Operetka w 3 aktach Karola Weinbergera „Romantyczna żona". W przerwie wiadomości sportowe. 22.05 — Muzyka taneczna z kawiarni Astoria. 22.35 — Komunikat meteorologiczny. 23.00 — Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych: Dr. Kazimierz Bulas wygłosi w języku nowogreckim w przekładzie własnym poemat Ujejskiego „Maraton". 23.30 — Muzyka taneczna.

Zapisujcie się do PMS.

ZE SPORTU.

TRIUMF JĘDRZEJOWSKIEJ.

Mistrzyni Polski Jadwiga Jędrzejowska zakończyła swój miesięczny pobyt w Anglji wspaniałym sukcesem, wygrywając turniej w Dulvich. Ostatnią przeciwniczką była Betty Nuthal, którą Jędrzejowska pokonała w finale 6:0, 4:6, 6:3, zdobywając mistrzostwo Londynu. Nadmienić trzeba, że Polka nie przegrała w Anglji tym razem ani jednego meczu i zajęła 4-krotnie pierwsze miejsce w turniejach. Cała prasa angielska wyraża się o Polce w superlatywach i uważa ją już dziś za czołową rakietę świata. Jędrzejowska wraca w czwartek przez Gdańsk do kraju.

UNJA — PODGÓRZE 4:3 (3:1).

Wczoraj na boisku Unji w Sosnowcu gospodarze rozegrali interesujące spotkanie z benjaminkiem Ligi, krakowskiem **Podgórzem.** Przy większym wysiłku Unji porażka krakowian mogła być znacznie większa. Jeszcze w pierwszych minutach po przerwie Unja prowadziła 4:1. Następne minuty przynoszą dwie bramki gościom.

Bramki dla Unji strzelili: Sobichart 2 oraz Lemberger i Gwóźdź.

Sędziował naogół słabo p. Okularczyk.

Unja (rezerwa) — KS. Płomień 7:4.

ZAGŁĘBIE — HAKOACH 2:1 (1:1).

Rewanżowe zawody rozegrane pomiędzy powyższemi drużynami w Dąbrowie przyniosły nieznaczne zwycięstwo gospodarzom w stosunku 2:1.

RKS. GOŁONÓG — DĄBROWIANKA 5:3.

Spotkanie to rozegrane na stadjonie miejskim w Dąbrowie przyniosło zasłużone zwycięstwo zespołowi z Gołonoga.





MATKI żądajcie w aptekach i drogerjach hygienicznej przysypki dla dzieci **„PUDER DZIDZI"** (z Kogutkiem), utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

KINO „Zagłębie" dawniej **Kino-Teatr „Udziałowy"**

Dziś! Dziś!

WIELKI PROCES GORGONOWEJ

WIZJA LOKALNA NA MIEJSCU ZBRODNI.

W programie obraz

„MANDZURJA PŁONIE"

Początek seansów o godz. 5 pp.

Następny program: „Węgierska Miłość" Wkrótce: „W Cieniu Krzyża"

Dźwiękowe Kino „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Dziś Premjera!

Szampańska komedja węgierska p. t.

„Kamerdyner jaśnie Pani"

(ON I JEGO SŁUGA)

W roli gł. **Juljusz Csartos.** Humor! Piękna muzyka cygańska!

Wkrótce: „W cieniu krzyża"

KINO „EDEN" Sosnowiec, Dęblińska 4 tel. 10-95.

Od poniedziałku 27 marca rb.

Genjalny reżyser W. S. Van Dyke, twórca Poganina, Białych Cieni, Trader Horna i Człowieka Małpy **przedstawia nowy film p. t.**

KOCHANKA z TAHITI

ilustrujący prostotę i urok życia na dalekich połedniowych wyspach.

Wkrótce: „DONORAN" z bohaterem „Czemna" Jackie Connerem

„MOHORT" Sosnowiec ul. Targowa 20, tel. 9-17.

Ma wyśmienite **KAWY i Herbaty.** 1999

Wapno budowlane, grube — I-go gatunku, wysokowydajne polecają: Czeladzkie Wapienniki „BRYNICA", Czeladź, ul. Milowicka, telefon 20. 2128

WSZAK PRAWDA że z zainteresowaniem przeczytał Pan ogłoszenia zawarte w dzisiejszym numerze naszego wydawnictwa? — Tak samo **TYSIĄCE OSÓB** przeczytają ogłoszenia Pana, jeśli je Pan pomieści u nas w najbliższych numerach.

Reklama jest dźwignią handlu.

DROBNE OGŁOSZENIA

DRZEWKA OWOCOWE

agrest, porzeczki, — krzaki — winogron wczesnych. — Dahlje kaktusowe, begonje róże najpiękniejsze odmiany poleca firma Szczęsnej. Dąbrowa— Sobieskiego 4. 1807

MASZYNY

do szycia, gramofony, części do tychże, płyty zł. 250 — reperacja. Maszyny i gramofon szybko, tanio solidnie Sosnowiec, Modrzejowska 37 Ludwik Harlak. 2139

FRENKIEL JAKÓB

Szmul zgubił książeczkę Kasy chorych w Sosnowcu, którą unieważnia. 2100

WALIZKI

wszelkie przybory podróżne, pasy koalicyjne, dla harcerzy, przyrządy wycieczkowe — poleca w wielkim wyborze i po cenach przystępnych firma **J. BRZOZOWSKI** Sosnowiec, 3-go Maja 19 1995

POKOJU

nieumeblowanego z piecem kuchennym w starym domu w cenie 10 — 15 zł. miesięcznie poszukuje bezdzietne małżeństwo. Zgłoszenia do K. Z. pod „spokój". 2118

MASZYNĘ

ręczną do szycia (starego systemu) sprzedam tanio. Wiadomość na miejscu. 2145

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

BYSTRA KOŁO BIAŁEJ — Uzdrowisko D-ra Szarewskiego dla wypoczynku lub leczenia. Ceny ryczałtowe przystępne. 1645

ROZNE

OBUWIE

dziecinne własnego wyrobu gwarantowane i niegwarantowane Ceny zniżone 50% z powodu kryzysu. Sosnowiec, Czysta 9 — koło Urzędu Skarbowego, Kowalski. 1690

PIANINO

zagraniczne, używane czarne sprzeda Kwiatkowska — Katowice. 3-go Maja 13. Telefon 27-20. 1758

SZYKOWNY

kapelusik damski za naprawdę niską cenę dobierze sobie Pani w Magazynie Mód — „WIKTORJA" Sosnowiec, 3-go Maja 25. 1745

KAMIENIC,

majątków ziemskich, gospodarstw rolnych, oraz małych domków w całej Rzeczypospolitej, największy wybór do sprzedania, posiada jedynie biuro **„Wawel"**, Kraków, Grodzka 60, tel. 10? 1734



Warszawski Magazyn Wytwornego Obuwia I. Łuczyńskiego Sosnowiec, Warszawska 10. Telefon 10-75. Ceny znacznie zniżone. 1857

„SIATKOLIN"

wykonuje siatki ogrodzeniowe, do kortów tenisowych i ogrodów siatki do okien i drut kolczasty. Ceny bardzo niskie. Zamówienia przyjmuje **„Hotel Wiktorja" pokój L. 18** Sosnowiec. 1955

MAGAZYN

mód i galanterji damskiej i dziecinnej — „Helena", Sosnowiec, Modrzejowska 30, hale Rozwoju poleca na sezon wiosenny eleganckie kapelusze — damskie. Duży wybór pantofli zakopiańskich, bieliznę hygieniczną dla niemowląt oraz wielki wybór bielizny damskiej. Ceny badzo niskie. 1866

NIKLOWANIE

srebrzenie, złocenie i odnawianie nakrycia stołowego wykonywa Fabryka Galanterji Metalowej „Galmet", Sosnowiec, Przejazd 3 Tel. 5-46. 1907

SUNNY-MOP

płyn - rękawice - szczotki

do polfturowania mebli i podłóg polecany przez Związek Pań Domu

sprzedaż

SKŁAD APTECZNY M. Jagiełłowicz

Sosnowiec, 3-go Maja 7.

ZAMIENIĘ

posadę nauczycielki szkoły powszechnej w Skierniewicach na taką w Sosnowcu. Wiadomość w Administracji. 2060

CHŁOPCZYKA

jednomiesięcznego — niechrzczonego oddam na własność. Sosnowiec, Ostrogórska 14. 2099

MIGNON G. EBERHART.

Gdy minie zawieja...

(Te Mystery of Hunting's End.)

Przekład autoryzowany z angielskiego

15

Pokój nie miał pieca, co bowiem zapowiadało przykre poranki. Staroświecka latarnia, może wczesno - amerykańskiego pochodzenia, prosta, ale artystyczna, wisiała nad łóżkiem; także lampa z dziwnym metalowym abażurem stała na stoliku toaletowym.

Ubierałam się właśnie w świeży fartuch, kiedy rozległo się pukanie i drzwiami od hallu weszła Matil z numerem ilustrowanego czasopisma pod pachą.

— Czy pani przywiozła z sobą suknię wieczorową, panno Saro? O, jeżeli nie, to drobnostka. Może pani iść do obiadu w fartuchu. Chciałam tylko zaznaczyć, że uważam panią za gościa. — Położyła pismo na stole. — Wycinek jest w środku. Czy pani czego nie potrzeba?

Wyszła a ja pochwyciłam ciekawie pismo, z któreg wyleciała ilustracja na cienkim papierze. Ale ni zdążyłam jej obejrzeć, bo znów ktoś zapukał. Schowałam pośpiesznie obrazek pod pismo i zawołałam: „Proszę". Wszedł Brunker, niosąc delikatnie na jednej ręce coś w rodzaju piecyka naftowego.

— Czy pani tu nie zimno? Przyniosłem ogrzewacz.

— O, ciepło, dziękuję — odparłam, chcąc zamknąć drzwi.

— Ciepło! — powtórzył. Jego blade, bezrzęse oczy obeszły pokój i, jak mi się wydało, zatrzymały się na stoliku, na którym leżało pismo.

— Powiedziałam — odparłam trochę ostro.

— Jak pani każe — mruknął wychodząc.

Zamknęłam za nim drzwi, zasunęłam niefortunny, drewniany rygiel. Zabezpieczyłam się również od strony łazienki przed ewentualną wizytą Łucji, i założywszy spinki do ukrochmalonych mankietów, usiadłam na krześle z obrazkiem na kolanach.

Był to wycinek z ilustrowanego dodatku któregoś z pism barringtońskich. Pod spodem przeczytałam:

„Wyjazd do Hunting's End. Huber Kingery i jego goście w drodze do słynnej rezydencji łowieckiej Kingery'ch w hrabstwie Nettles. Od lewej strony do prawej...

Przyglądałam się z zainteresowaniem. Odbitka była bardzo wyraźna i pozwoliła mi zapoznać się szczegółowo z towarzystwem, które widziałam tylko przelotnie w sali. Poznałam wszystkich, lecz najpierw oczy moje zatrzymały się na wysokim, przystojnym mężczyźnie o władczym nosie i energicznych szczękach, stojącym w środku grupy. Był to oczywiście Huber Kingery. Huber Kingery — pełen życia, uśmiechnięty swobodnie, cały oddany sprawom tego świata — czy miał przeczucie, że jechał po śmierć? Obok niego stała — spojrzałam na podpis, żeby się upewnić — Łucja Kingery, taka wysoka jak on, nie urodziwa (z długą, czarną, wychudłą twarzą), ale uśmiechnięta, elegancka i dumna, niemal pociągająca. Przyszło mi na myśl, że kobiety z elity barringtońskiej musiały jej się trochę obawiać, liczyć się z jej opinją i starać o przyjaźń. Po drugiej stronie Hubera stała jasnowłosa baronowa, ale jakże inna od tej, którą poznałam — uśmiechnięta, strojna, czyściutka z gładką, poprostu dziewczęcą twarzyczką. Skąd się jej teraz wzięła ta ostrość spojrzenia? Między wdzięczną, delikatną kobietą, tulącą się na fotografji do ramienia Hubera, a umalowaną Teresą, u której uderzyły mnie ostre linje twarzy, przebiegłe oczy i brudne zniszczone ręce pozostało tylko czysto fizyczne podobieństwo wzrostu, figury i koloru włosów. Co ją tak przeobraziło? Czy kochała Hubera? Czy tylko straciła w nim materjalny punkt oparcia? Czy musiała się teraz zmagać z biedą? Czy też truła się od pięciu lat noszoną w sercu tajemnicą?

Ale wszyscy się zmienili. W roześmianym młodzieńcu, wspartym z gracją na strzelbie, którego twarz jaśniała triumfalną beztroską, a czarne oczy patrzyły prosto w objektyw, poznałam Laurencjusza Killiana, a w poważnym, długonogim podlotku, stojącym obok niego — Matil. Newell Morse uśmiechał się szeroko do Jerycha, którego trzymał na smyczy. Twarz jego uderzała chłopięcą okrągłością, włosy były zwichrzone. Miał na sobie jasny sweater w paski, kurtkę przewiesił przez ramię.

D. c. n.

PKO. Warszawa **61.553** Katowice **302.712**

OGŁOSZENIA

Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem , w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SOSNOWIEC: Redakcja: Pilsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska.
Administracja: Pilsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

Seryjne drobne ogłoszenia.

Po 10 wyrazów w każdem kosztują:

30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.

Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOŁA — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI